№ 54

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 7 LIPCA V. S. 1815 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z *Petersburga* pod 23 czerwca: „ Náyłaskawiéy mianowani zostali Kawalerami orderów: Rzeczywisty Radzca táyny, Hrabia *Stackelberg*, ś. *Włodzimierza* 1 klassy wielkiego krzyża; Minister Sardyński, *St. Marsan*, ś. *Alexandra Newskiego*; Pruski Radzca táyny, *Albrecht*, i Minister woyskowy Bawarski Jenerał *de Triva*, ś. *Anny* 1 klassy; Wirtemberski Jenerał Porucznik Hrabia *Dillen*, ś. *Anny* 1 klassy, znaki brylantowe; Wirtemberski Jenerał Major, *Breyning*, tegoż orderu 2 klassy, znaki brylantowé.

Znáydujący się przy Wielkich Xiążętach, *Mikołaju* i *Michale*, Jenerál piechoty *Lamzdorf* mianowany Kawalerém orderu ś. *Jędrzeja*; Rzeczywisty Radźca Stanu, *Sawrasow*; Półkownicy, *Uszakow*, *Arsenjew*, *Alediński*, *Zyjanoti*, Kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 3 klassy.

Dnia 11 czerwca przyszły do *Moskwy* dwa słonié, od Hana Perskiego dla Rossyyskiego przeznaczone Dworu. Codziennie ciekawy lud gromadnie się zbiéra dla ich oglądania.

Od dnia 23go maja do 18go czerwca, przybyło do *Kronsztackiego* portu 427 okrętów kupieckich. W liczbie téy: rossyyskich 16, angielskich 182, pruskich 22, szwedzkich 19, hollenderskich 5, hamburski 1, lubeckich 8, rostockich 14, meklemburskich 18, oldenburskich 3, bremeńskich 3, amerykańskich 7. Z nich, 198 przyszło z balastem, inné z towarami, jako to: wino, hałun, sól, ostrygi, śledzie, owoce, drzewo bukowe, i t. d.

D. 2 czerwca, przybył do *Staroduba*, Radźca taynyi Senator, *Mikłaszewski*.

Donoszą z *Ochocka* pod 13 marca: W miesiącu paździérniku roku przeszłego, w stronie *Jamskiéy twierdzy*, było trzesięnie ziemi, które dało się także uczuć i mieszkańcóm wsi, *Orły*: żadnéy jednakże szkody nie uczyniło.

O 40 wiorst od uyścia rzeki *Jamskiéy*, dnia 27 czerwca roku przeszłego, wyrzucony został na brzeg wieloryb, który miał 15 sążni długości.

Od czasu rozpoczęcia się tegoroczney żeglugi do portu *Bolder - Aa* zawinęło 44 okrętów kupieckich, a wyszło 217.

D. 8 czerwca, w okolicach *Wiazmy* wielká była ulewa z gradem, dochodzącym wielkości gołębiego jaja. Grad ten leżał około 10 minut, deżdż zaś na przemiany przestając, przez dwie padał pory. Wody w rzekách *Wiazmie* i *Biebrze*, wyżéy 2ch podniosły się łokci.— W okolicach *Kozielska*, po ślicznym czasie wiosennym, jaki tam w końcu miesiąca kwietnia mieli, piérwszych dni maja, sroga powróciła zima z północnemi wiatrami i niewielkiemi mrozami: w tymże czasie dwa razy grad padał: co było przyczyną, że zasiewy odorywać, i nanowo zasiewać musiano: żyto jednak i łąki są piękné.

W *Tambowie* kiłkanaście domów pożarem spłonęło. Obecność Sprawującego rządy gubernii, JW. *Bezobrazowa* Kamerjunkra, i czynność policyi zapobiegły większéy klęsce. Wraz po tym pożarze zrobiono składkę na pogorzelców, wyżéy 2,000 rubli wynoszącą, i natychmiast rozdzielono na tych nieszczęśliwych, w stosunku do ich stanu i bytu.

Donoszą z *Tyflisu*, pod d. 10 maja: „ W rocznicę wstąpienia na trón Náyjaśniéyszego Cesarza Jegomości, d. 12 marca, nowo obrany Marszałek, Jenerał Major, Xiążę *Bagration Muchranski*, podał listę tych, którzy zapisali summę 10,000 rubli na rzecz Izby Powszechnéy Opieki w *Gruzyi*, jako dowód wdzięczności swojéy, za wylané ze szczodrobliwości Náyjaśniéyszego Pana na tę krainę łaski i dobrodziéystwa. JW. Naczelnie dowodzący w *Gruzyi*, Jenerał piechoty, *J. F. Rtyszczew*, w imieniu Izby Powszechnéy Opieki, oświadczył wdzięczność dla zapisujących.

Podług doniesień z *Kamczatki*, na 6téy wyspie *kurylskiéy*, znaleziono w roku przeszłym trzech *Japończyków*, którzy się uratowali z rozbitego okrętu. Z wyspy téy przewieziono ich do portu *Petro - Pawlowskiego*, gdzie wszelką dla nich czyniono pomoc.

Z *Niżnekamczacka*, donoszą, iż góra *Wulkaniczná*, o 30 wiorst od wsi *Kluczewska* położoná, nadzwyczayné wyrzucała płomienié, w miesiącu wrześniu roku przeszłego. Od wybuchających płomieni tak wielkie było światło, iż mieszkańcy pomienionéy wioski, w nocy nie miéli potrzeby używać ognia do oświecenia domów. Dostrzeżono, iż ze strony północno - zachodniéy, od samego spodu skróś przez całą górę zrobiła się wielka rozpadlina.

Podług doniesień z *Bolszerecka* ( w *Kamczatce* ), od 5go do 8go sierpnia roku przeszłego 1814go, tak wielkie tam padały deszcze, iż niezwyczayna powódź w okolicy tamtéyszéy zalała wszystkie domóstwa, niwy, i łąki; a domóstwo jedno z wodami uniosła.

Mieszkańcy *Ochocka* użalają się na tegoroczné łowiectwo, i utrzymują, że tak niepomyślnego roku pamięć żyjących nie záymuje. Rozumieją, iż przyczyną tego stały się małe w tym roku u nich śniegi.

*Wilno, dnia 7 lipca*

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności, na posiedzeniu d. 3 t. m., postanowiło: *iżby, dla okazania wdzięczności Towarzystwa Dobroczynności, za ofiary nadzwyczayne, które przez Przyjaciół cierpiącéy ludzkości w domu Towarzystwa są składane, ofiary té do publicznéy wiadomości co miesiąc podawane były.* Na skutek tego postanowienia, umieszczają się w gazecie *Kur. Litewskiego* ofiary, w przeciągu miesiąca czerwca do d. 3 t. m. uczynione, a mianowicié: JW. Radźca Stanu i Kawaler, *Horn*, ofiarował do fabryki w domu Towarzystwa cegły sztuk 1,000. — Osoba niewiadoma dała mąki pszennéy beczkę 1. — W. *Antoni Bogusławski*, Sędzia graniczny Ptu Telszewskiego, złożył w ofièrze rub. ass. 50; nadto uczynił zapis opłacania corocznie po zł: 50. — W. *Stanisław Bobryk* Dworzanin b. Skar. Lit., dał przelewem na rzecz Domu Towarzystwa, oblig na summę talarów bitych 237 i zł. 4 z przypadającym procentem. — Professor Farmacyi w Uniwersytecie Wileńskim, W. *Jan Wolfgang*, uczynił dar z należącéy mu, za brane do domu Towarzystwa lekarstwa, summy rub. ass. 593 kop. 48. — W. *Dąbrowski* Rotmistrz, ofiarował assygnacyą na 1 kopę drzewa opałowego

*Kurs tutéyszy na assygnaty*: Rubel srebrny 4 r. k. 28; dukat 12 r. 63 k.; imperyał 43 r..

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

### Teatr woyny.

Pod tym napisem, gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, umieściła datowany dnia 24 czerwca, następujący.

## Rozkáz do woyska.

„ *Zolnierze Austryaccy woyska Reńskiego!* Napoléon , *przeciw którégo zdobywczym widokóm, cała na walkę wyszła* Europa , *pokonany był waszémi i spółtowarzyszy waszych dziełami. Powracá on z wygnania , które wspaniałość zwycięzców dla niego przeznaczyła , i nanowo miesza spokoyność , pomyślność , pokóy, bezpieczeństwo krajów wszystkich; w złośliwey myśli nanowo wyzywa woyska zjednoczonéy* Europy *do walczenia za nietykalność swych granic , za chwałę oyczyzny swojéy , za szczęśliwość swych spółobywateli , te święte dobrodzieystwa , które on, nic świętego nieznając, od tylu lát na ucisk i plągę rodzaju ludzkiego , burzył i deptał. Tak więc, waleczni żołnierze woyska austryackiego! nowy , wielki, dla was otwiera się zawod sławy! Wiém, że je nowémi oznaczycie zwycięztwy: ze przez waszé nowé dzieła, droższém jeszcze uczynicie szczęście dla mnie , który się pysznię i cieszę w mém sercu z tego , że się Wodzem waszym nazywam! Chwalebną to dla was, miłą dla mnie, że was tylko samych i z waszych chwalebnych wspomnień, stowić wám mogę przykłady, chcąc wás do wielkich dzieł zapalić : zwycięztwa pod Kulmem, Lipskiem, Brienne i Paryżem, są to pyszne wieńce, któremiście czcigodne swoie przyozdobili chorągwie; zostaniecie ich wartymi , jeżeli równie, jak wtedy, walczyć będziecie, i do tych wieńców nowe przydacie laury! Wielkich już dzieł dokonano! Bracia wasi we Włoszech mężną ręką utorowali sobie drogę do wnętrzności nieprzyjacielskiego kraju , a zwycięzkie ich chorągwie powiewają na murach Neapolitańskiey stolicy; spółtowarzysze wasi we Flandryi , dnia 18go. pamiętne odnieśli zwycięztwo, jakiego w historyi wojen przykładu nie ma; patrzą na was te, wieńcami zwycięztwa przyozdobione hufce, i do równych dzieł was wzywają. Niechże was zapala wspomnienie na to, czém byliście w tylu dniach trudnych ; przekonanie o tém , co sobie samym i współżyjącym z wami winni jesteście ; to wreście, że jesteście godni dawney waszey sławy, walczenia za Cesarza, chwałę i Oyczyznę.*

*podpisano* Schwartzenberg, *Marszałek Polny.*

Dniem wprzódy Wódz naczelny wszystkich woysk Cesarsko - Austryackich i sprzymierzonych nad *górnym Renem*, Marszałek polny , Xiążę *Schwartzenberg*, wydał odezwę do mieszkańców Francyi w następującém brzmieniu.

„ *Francuzi! Przeżyla Europa dwadzieścia lat niepokoju i ucisku. Nienasycona żądza sławy i zdobyciów jednego tylko człowieka, wyludniła i wyniszczyła Francyą, nayodleglеysze spustoszyła kraie, i, ku zasmuceniu świata całego, okropności średniego wieku w tak oświeconych odnowiły się czasach. Powstała cała Europa: jedno panuiące uczucie i wołanie sprawiedliwey zemsty, wszystkie zgromadziło narody. Od nich zależało w roku 1814 dopełnić nay prawiedliwszego na Francyi odwetu. Ale wspaniali Monarchowie ieden tylko święty cel mieli, przywrócenie pokoiu Europie; umieli oni sprawcę tylu nieszczęść oddzielać od narodu, którego on na gnębienie świata nadużywał. Wpośród murow Paryża, oświadczyli Monarchowie sprzymierzeni, że oni z Napoleonem Bonapartym nietylko na pokóy, ale ani na rozeym zezwolić nie chcą. Stolica ta powstała przeciwko ciemiężycielow Europy. Francya cała dobrowolnie przyłączyła się do zasad i przedsięwzięć, które dla niey wolność i pokoy powrócić miały. Woyska sprzymierzone, jako przyjacielskie, weszły do Paryża. Nieszczęścia tyloletnie, spustoszenie całey części świata, śmierć tylu milionów ludzi, których boje i nieszczęścia woyny doścígły, wszystko w zapomnienie puszczono. Bonaparte uroczyście zrzekł się władzy, którey na zrządzenie tylu nieszczęść świata używał. Odtąd nie miała Europa żadnego do pokonywania nieprzyjaciela. Napoleon Bonaparte powrócił na ziemię Francuzką; i oto znowu Europa cała przeciwko niemu pod bronią stanęła. Francuzi! do was należy wybierać, woynę lub pokoy. Jeżeli Francya przyymie Bonapartego, tém samem zrywa iuż wszystkie dawne zasady stosunkow z innemi krajami. Europa chce żyć w pokoiu z Francyą, ale z przywłaszczycielem tronu Francuzkiego woynę wiedzie. Europa szanuje prawa wielkiego narodu; ale tego nie ścierpi, żeby Francuzi pod naczelnikiem, którego sami iuż zpośrodka siebie wyrzucili, nanowo grozili spokoyności sąsiadów. Europa naywiększego chce używać dobrodzieystwa, pokoiu; nie złoży broni, póty ią nosić będzie, póki Napoleon Bonaparte siedzieć będzie na tronie Francuzkim. Słowem: Europa chce pokoiu: i ponieważ chce mieć pokoy, przeto nigdy nie będzie się układać z tym, który sam ieden przeszkodą jest do pokoju. Juz na równinach Brabancyi ukarała Opatrzność zbrodnicze jego zamachy. Woyska sprzymierzone są już na wkroczeniu do granic Francuzkich; będą one bronić obywateli spokoynych, a bić żołnierzy Bonapartego; będą znowu po przyjacielsku obchodzić się z temi prowincyami, które przeciw niemu powstaną, a za nieprzyjaciół tych tylko uznawać, którzy się jego sprawy trzymać będą. Główna kwatera,* Heidelberg, *d. 23 czerwca 1815.*

*podpisano Xiążę* Schwartzenberg, *Marszałek Polny.*

---

W teyże gazecie, ( *Oester. Beob.* ) z dnia 1 lipca czytamy: „ Podług doniesień ze *Spejer*, d. 20 czerwca, o godzinie 2 zrana, załoga *Laudauska* zrobiła wycieczkę, i wieś *Russdorf* zajęła. *Bawarczycy* uderzyli marsz jeneralny, wyprowadzili działa, i zapędzili *Francuzów* do twierdzy. Z obu stron było nieco ranionych, których do szpitala w *Mannheimie* zaprowadzono.

Mieszkańcy *Belleheimscy*, w okolicy *Landau*, w czasie, kiedy *Bawarczycy* na francuzką wchodzili ziemię, wzięli się do broni, i do *Bawarczyków* strzelali. Nie uszliż oni zasłużonéy kary: całą tę wieś spalono. ( Tu następuje pierwsze doniesienié o zwycięztwie dnia 18go, przez porucznika *Nernst* do *Berlina* przywiezione. N. 50 Kur. Lit.). Rzecz godná uwagi, piszé daley taż gazeta, że wielkie bitwy w *Brabancyi* w tych samych dniach zaszły, co i pod *Lipskiem* (tylko w innym miesiącu); d. 16 wahało się szczęście sprzymierzonéy strony; d. 17 strzymano się od walki; dnia 18go stanowiące zwycięztwo; a d. 19 pogoń nieprzyjaciela i zbieranie krwią okupionych korzyści — Oficer jeden francuzki od inżynierów, który z *Francyi* dezerterował, a kilka dni w *Laon* bawił, powiadál, że *Bonaparté* pomienioné miasto nieźmiernie uzbroić kazał, i tak wielką tam sprowadził ammunicyą, iż zdaje się, jakoby chciał, na zdarzenie klęski, utrzymać się w tym punkcie, gdzie sprzymierzeni w roku przeszłym usiłowania jego tak dzielnie odparli. *Laon*, z położenia swego, jest mieyscem nader mocném: a *Bonaparté* kazał jeszcze wznieść między twierdzą *S. Vincennes*, a tém miastém szańce: te służyć jeszcze mogą ku obronie miasta *Laon*, gdyby nawet sprzymierzeni twierdzę pomienioną wzięli.

Po odebraniu wiadomości, że woyska francuzkie zajęły sposobem nieprzyjacielskim miasto *Carouge* ( które kongres wiedeński do kantonu *genewskiego* był przyłączył, ale woyskiem związku szwaycarskiego jeszcze zajęte nie było, ) wyruszyła szwaycarska brygada *Graffenrieda* z *Yverdun*, na ostatnie punkta granicy kantonu *Waadtlandyi.*

W numerze z dnia 2 lipca gazety, *Oesterrei-*

chischer Beobachter, czytamy: „ W tey właśnie chwili ze Dworu polnego C. J. i K., z *Manheimu*, przyszły wiadomości, pod 26 p. m., podług których, Dowódzca przedniey straży z *Weissenburga*, w liście od Jenerała *Rappa* (obacz niżey z gazety Berlińskiey) otrzymał uwiadomienié, iż *Bonaparté*, d. 23 zrżekł się rządów na syna swego, i że skutkiem zrzeczenia się tego, obie Izby mianowały Rząd tymczasowy z *Fouché*, *Carnot*, *Caulaincourt*, i Jenerałów *Grenier* i *Quinette*. Kommisarze tego tymczasowego Rządu mają niezwłócznie wyjechać do Monarchów sprzymierzonych, i jest nadzieja, że té okoliczności będą mogły odmienić nieprzyjazné chęci Monarchów.

Ale nigdy nie przyydzie do tego. Woysko *górnego Renu*, pod sprawą Xiążęcia *Schwartzenberga*, dnia 24 rozpoczęło już działania zaczepne. — Marszałek polny, Xiążę *Wrede*, d. 24 z woyskiem swém przeszedł rzekę *Saar* pod *Saarbrücke* i *Saargemünde*; d. 25 ze środkiem woyska był w *Chateau Salins*; a podług doniesień, z *Manheimu* dnia 27 rano wysłanych, *Nancy* już zajął — Trzeci korpus tego woyska, pod rozkazami Xięcia następcy Wirtemberskiego, po opuszczeniu przez nieprzyjaciela okopanego obozu pod *Weissenburgiem* i *Lauterburgiem*, *Landau* opasał i d. 26 środek tego woyska stanął pod *Hagenau*. Austryacki Marszałek Polny Porucznik, Hrabia *Wallmoden* już przez *Lautenburg* do *Selz* wchodzi. — Woysko Feldmarszałka, *Barclaya de Tolly*, pod *Moguncyą*, *Oppenheimem* i *Manheimem*, *Ren* przechodzi, i śpiesznie za bawarskim postępuje woyskiém. — Lewé skrzydło, pod rozkazami Arcy Xiążęcia *Ferdynanda*, składające się z korpusów Hrabiego *Colloredo*, Xięcia *Hohenzollern* i woysk austryackich odwodowych, d. 26 przechodziło *Ren* między *Rheinfeld* i *Bazyleą*. — Jenerał jazdy, Baron *Frimont* z włoskiém woyskiem wszedł do *Genewy*, i nieprzyjaciela, który w kilku mieyscach wszedł był do *Sabaudyi*, wyparł. — F. M. L. *Bubna* ciągnie przez górę *Cenis* ku *Chambery* i *Grenoble*. — Główna kwatera Xiążęcia *Schwartzenberga* i Dwór obozowy, dnia 27 z *Manheimu* do *Speier* wyruszyły.

Podług naypóźnieyszych doniesień, główna kwatera Xięcia *Blüchera* d. 23 była w *Coigny*, o 10 godzin drogi z tey strony *Avesnes*, na drodze do *Laon*, a Xięcia *Wellingtona* w *Chateau Cambresis*. — Korpus *Vandamma* pobity został przez Jenerała *Thielemann*, i do lasów *Ardennes* zapędzony. *Vandamme* ciężko raniony. Zupełnego rozprzężenia się woyska *Bonapartego* i to jest dowodem, że w okopanym obozie pod *Maubeuge* zatrzymać się nie mógł. Zdobycz w rzuconéy broni po drodze nieźmiernie jest wielka.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* donosi z *Merbles le Chateau*, pod 20 czerwca:

W dacie powyższéy wydane zostało ze strony Xięcia *Blüchera* doniesienie o wypadkach woiennych od d. 15go, do 18 t. m., o których czytamy, co następuie:

*Bitwa pod* Ligny *d. 16 czerwca.*

Bitwa zaczęła się o godzinie 3 z południa. Woysko nieprzyjacielskie wynosiło więcéy 130,000, a woysko pruskie 80,000 ludzi. Pod wsią *Ligny* zaszła bitwa, nayzaciętsza. Zazwyczay biorą się i odbieraią nawzaiem wioski; ale tu ciągle przez godzin 5, w sameyże wiosce walczono. Ciągle z obu stron przybywały świeże woyska do walki. Ze wzgórzów u jednego i drugiego końca wsi położonych, wymierzono zobu stron do 200 dział na wioskę, która wjednym czasie w wielu mieyscach zapaloną została. Spodziewano się, że Anglicy albo 4ty korpus woyska przybędzie; coby los bitwy rozwiązało. Atoli Anglicy sami attakowanymi byli, a 4ty korpus nienadszedł. Niedostatek był świeżego woyska. Tym czasem nieprzyjacielska jazda i piechota uderzyły z tyłu. 15 armat w wąwozach gór opuścić trzeba było. Piechota nasza cofnęła się o ćwierć mili od bojowiska, odpierając mężnie attaki nieprzyjacielskiey jazdy. Nieprzyjaciel nie odważył się nas ścigać; a wieś *Ligny* przez nas całą noc jeszcze osadzona była. Chociaż bitwa przegraną została, strata jednak tak była zaszczytna, ile tylko można, a męztwo niczem zachwiane nie było. Feldmarszałek w wielkiém dnia tego był niebezpieczeństwie. Attak jeden kawaleryi, na którey czele sam się znaydował, niepomyślnie poszedł. W tymże czasie, kiedy jazda nieprzyjacielska mocno nacierała, koń pod Feldmarszałkiem kulą przeszyty został. Ból pobudził konia do nadzwyczaynego rzucania się, póki jednym razem w naywiększym pędzie nie legł nieżywy. Feldmarszałek, gwałtownem uderzeniem ogłuszony, leżał pod zabitym koniem. Kiryssyerowie nieprzyjacielscy ścigali daley. Ostatni kawalerzyści nasi już byli pominęli Feldmarszałka. Jeden tylko adjutant przy nim został. Skoczywszy z konia postanowił los swóy z nim dzielić. Niebezpieczeństwo było wielkie; ale niebo opiekowało się nami. Nieprzyjaciel przeleciał z zapamiętałą prędkością, nie zważając na Feldmarszałka, i z równąż prędkością przeleciał obok niego, gdy przez naszych odparty został. Tu dopiero z trudnością wydobyto z pod zabitego konia naszego Feldmarszałka; poczém zaraz siadł na konia jednego dragona.

Dnia 17go pisał Lord *Wellington* do Feldmarszałka, że przyymie bitwę, jeźli mu Feldmarszałek dwa korpusy na pomoc przysłać zechce. Feldmarszałek przyrzekł, przybydź z całém woyskiem, i proponował ze strony swojéy, że, jeźli *Napoleon* sam nie zacznie, iżby drugiego dnia, połączonemi siłami na niego uderzyć. Ztąd widzieć można, jak mało przez bitwę d. 16go porządek w woysku pruskiém był zmieszany, i jak mało moralné męztwo w niém osłabioné zostało.

*Bitwa dnia 18go.*

Woysko angielskie wynosiło 80,000 ludzi, a nieprzyjacielskie 130,000. *Bonaparté* chciał rozdzielić, woysko angielskie od pruskiego, o którem mniemał, że się ku *Mastricht* cofa. Woysko angielskie walczyło naydzielniey. Powtarzane attaki starey gwardyi rozbijały się o męztwo walecznych Szkotów. Tym czasem przemoc nieprzyjaciela była zawielka. Tu nadeszła chwila rozstrzygnienia. Czas był drogi. Jenerał *Bülow* uderzył z tyłu na nieprzyjaciela; nieprzyjaciel nie dał się tym zmieszać. Wysłał rezerwę swoję przeciwko nam. Jenerał *Thielemann* napadniony został pod *Wawre* przez mocny korpus nieprzyjacielski. Feldmarszałek nie dał się tym odwieśdź od swego planu. Tylko przez dalszą, świeżem woyskiém wspartą walkę, zwycięztwo odniesioném bydź mogło. A jeźli taki miał skutek wyniknąć, tem samem strata, jakąbyśmy pod *Wawre* ponieśli, łatwoby odżałowaną bydź mogła. Całe więc nasze woysko postąpiło naprzód. Francuzi z wściekłością walczyli. W tym spostrzeżono niepewność w ich poruszeniach, i widziano, żewiele dział za woysko odsyłano. W tey chwili wpadł Jenerał *Ziethen* na prawe skrzydło nieprzyjaciela, i tu już przyszedł koniec nieprzyjacielowi. Prawe iego skrzydło, ze trzech stron napadnione, pierzchnęło. Marszem szturmowym, bijąc w bębny, zewsząd na niego uderzono, a w czasie tym cała także linija angielska ruszyła.

Około pół do dziesiątey odwrót nieprzyjaciela zamienił się w zupełną ucieczkę, która coraz gwałtownieyszą i powszechnieyszą się stawała. Feldmarszałek zgromadził officerów, i rozkazał im, ażeby ostatnich sił ludzi i koni do ścigania użyli. Nieporządek nieprzyjaciela był okropny. Więcey jak z 9 biwaków, gdzie chciał nieco odetchnąć, wypędzony został. W *Genappe*, zdobyto między innemi wozami, karytę *Napoleona*, którą właśnie był opuścił, aby się rzucić na koń. W pośpiechu szpadę, w pojezdzie zostawił, a wyskakując z niego i kapelusz upuścił. W naywiększym nieporządku uciekało 40,000 ludzi przez *Charleroi*: i to była cała pozostałość woyska francuzkiego. O godzi-

nie 3 po południu wysłał *Napoleon* gońca do *Paryża*, donosząc, że o wygraney wątpić już niemożna: w kilka godzin późuiey żadnego już nie miał woyska.

Z główney kwatery, w *Merbles le Chateau*, d. 20 czerwca 1815.

Na rozkaz Feldmarszałka, Xięcia *Blüchera*. Jenerał, Hrabia *Gneisenau*.

---

Daley *Korrespondent hamburski* donosi z *Belgów*: „Wyszły tu odezwy Marszałka polnego, Xiążęcia *Blüchera*, do woyska *dolnego Renu*, dla przeczytania każdému w szczególności batalionowi; a druga do mieszkańców Belgickich:

*„Waleczni Oficerowie i Zołnierzé woyska dolnego Renu! Wielkich dokazaliście rzeczy, dzielni towarzysze broni! We trzech dniach, dwie stoczyliście bitwy. Pierwszá była niepomyślná: ale niezachwiała waszego męztwa. Pałaliś ie żądzą walczenia, a ta uniosła wás do ślachetnych ofiar. Po niepomyślney walce nie straciliście męztwa: we 24ch godzinach po przegraney bitwie, z odwagą do drugiey poszliście bitwy; oczy mieliście wzniesioné do Pana Zastępów; z ufnością w dowódzcach swoich, z niezachwianą odwagą stanęliscie do walki z nieprzyjacielem, który się zwycięztwem upoił, i miał się za niezwyciężonégo; poszliście wesprzeć dzielnych Brytanów, którzy z niewysławioną stałecznością ciętą walkę wytrwali. Alić wybiła godzina losu, i zapowiedziała, kto odtąd ma panować: czy awanturnik chciwy sławy; czy, pokojowi przychylné rządy. Los dnia tego był nader niepewny, aż póki z lasów, które was zakrywały, nie wpadły z tyłu na nieprzyjaciela, z odwagą, męztwem, i niezachwianą w sobie ufnością, hufce doświadczonego żołnierza, dla pomszczenia się przed 48 godzinami klęsk poniesionych. Wpadliście potém na przestraszoné nieprzyjaciela szeregi, i niestrzymani postępowaliście coraz drogą zwycięztwa. Nieprzyjaciel w rozpaczy stawił przeciwko wám swe kupy, i wyprowadzał działa; wasze działa roznosiły śmierć po jego szeregach, a niestrzymany wasz postęp w zamieszanie go wprawił, do odwrotu, a nakoniec i do ucieczki zmusił. Przymuszony był kilkaset dział wam zostawić, a woysko jego rozwiązało się; za kilka dni to wiarołomne woysko zupełnie będzie zniszczone: a wyszło na podbicie i rabunek świata. Wszyscy wielcy wojownicy tego byli mniemania, że pobité woysko nie zaraz może stanąć do bitwy. Dowiodłem mylności tego zdania, i przekonałem, że mężni i doświadczeni wojownicy mogą bydź zwyciężeni, ale męztwa im odebrać nie można. Przyymcie razem podziękowanie moje, niewychwaleni żołnierze, nieoszacowani moi towarzysze broni: zjednaliście sobie nieśmiertelne imie. Dopóki historya trwać będzie, zawsze o was będą wspominać. Na was, niewzruszone filary Monarchii Pruskiey, polega bezpiecznie szczęście waszego Króla i jego Domu. Nie upadną Prusy, póki wasze dzieci i dzieci waszych dzieci podobnémi wam będą. Genappe dnia 19 czerwca 1815 roku.*

*Podpisano* Blücher.

*Xiążę* Blücher *do Zacnych Belgów.*

*Gdy woysko moje wkraczać już ma do ziemi francuzkiey, nie możemy, zacni Belgowie, kraju waszego opuszczać, bez pożegnania was, i bez oświadczenia wam nayżywszey podzięki, za waszę gościnność, przyjaźń i uprzeymość, którąście dla żołnierzy naszych okazali. Mieliśmy sposobność i czas do poznania szacownych cnót waszych. Jesteście walecznym, wiernym i szlachetnym ludem. Ucierpieliście wiele przez nieregularność, jaka panowała w rzeczach tyczących się żywności; aleście wszelkie rekwizycye z cierpliwością podeymowali, od których niepodobna była was uwolnić, w chwili walki, która wam zdawała się grozić. Wzywano nas ku wam na pomoc. Pośpieszyliśmy, i mimowolnie uyrzeliśmy się okolicznościami zmuszeni do rozpoczęcia walki, którey tak dawno żądaliśmy, i tak długo oczekiwaliśmy. Obecność woysk naszych była uciążliwą dla waszych okolic, aleśmy winny hołd wdzięczności krwią naszą opłacili; a dobroczynny rząd wynaydzie środki, wynadgrodzić je waszym współobywatelóm, którzy naywięcey przez kwaterunek ucierpieli. Bywaycie zdrowi, zacni Belgowie, pamięć gościnnego przyjęcia, któreście nam okazali, i pamięć cnot waszych, wiecznie będą w sercach naszych wyryte. Oby Bóg pokoju opiekować się piękną waszą krainą i prędko oddalić od niey niepokoje woyny raczył. Zyycie szczęsliwi, jak zasłużyliście bydź nimi! Bądźcie zdrowi!* Merbes *le Chateau dnia 21 czerwca 1815. Marszałek Xiążę* Blücher.

---

*Korrespondent hamburski* umieścił następującą odezwę Xiążęcia *Wrede*:

*„Zołnierze! Trzy dni szliście od* Renu, *w nadziei, że będziecie mogli działać spólnie z woyskami sprzymierzonémi w* Niderlandach. *Wyprzedziły już wás te zwycięzkié woyska Wielkié stanowiącé, zwycięztwo uwieńczyło ich usiłowania w bitwie dnia 18go. Nam więc i woyskóm sprzymierzonym nad górnym* Renem *zostało, zniszczyć korpusy nieprzyjacielskie, któreby przeciwko nam stanęły. Zołnierze! jutro mamy uderzyć na nieprzyjaciela. Idźcież na niego z męztwem i wytrwałością. Królewic Jmć, Następca tronu naszego, jest wpośrodku nás. Królewic Jmć, młódszy brat jego, znayduje się w przedniey straży. Xiążę Następca świadkiem będzie dzieł waszych. Szanuycie i ochraniaycie własność spokoynych mieszkańców* Francyi. *Nie z nimi prowadzimy woynę. Oręż nasz dobyty jest przeciwko* Napoléonowi *i przywiązanym do niego. Idźcie więc przeciw niemu i przeciw im! Idźcie za Króla i Oyczyznę, za naszych sprzymierzeńców, za Niemiecką ziemię. Dan w mojey kwaterze główney w* Homburgu, *dnia 22 czerwca 1815.*

*Podpisano: Xiążę* Wrede, *Marszałek Polny.*

---

Dnia 23 Xiążę *Wrede* wkroczył na ziemię francuzką, i obrócił kierunek swóy ku *Metz*. Jazda jego daleko już w głąb *Lotaryngii* zaszła. Woyska sprzymierzoné nad górnym *Renem* ciągły łańcuch tworzyć będą. — Główna kwatera Xiążęcia Następcy *Wirtemberskiego* z *Bruchsal* do *Schwetzingen* przeszła. — Wielka główná kwatera do górnego idzie *Renu*, i do *Freyburga* ma zmierzać. — Z *Genewy* pod 20 czerwca donoszą: „*Piemonczycy Carouge* osadzili byli; ale opuścili to mieyscé d. 17go; *Francuzi* pod Jenerałem *Desaix* na mieysce ich przyszli. — Francuzi z naywiększém pośpiechem chcą ubiedz wielką drogę przez *S. Bernard* idącą, i przeyścia góry *Cenis* osadzić. Nie ma wątpliwości naymnieyszey, że się w usiłowaniu swém zawiodą. — Austryacki Jenerał, Baron *Frimont*, z woyskiem swém górę *Simplon* przeszedł, i do *S. Maurice* przybył. — Podług listow z *Frankfortu* pod 27 czerwca: Bawarski Jenerał, Hrabia *Becker* szturmem *Saarbrück* zdobył. Dowodził tam Jenerał *Meriage*. Francuzi ku *Nancy* pociągnęli.

---

Gazeta berlińska, pod dniem 2 lipca z *Berlina*, umieściła List Jenerała *Rappa* do dowódzcy przedpoczt woyska korpusu Xięcia następcy wirtemberskiego, datowany z *Weissenburga* d. 24 czerwca: „*W tey chwili otrzymałem telegraficzną wiadomość, d. 23 t. m. datowaną, przez którą oznaymiono mi, że Cesarz Napoleon zrzekł się rządów na syna swojego. Izby mianowały rząd tymczasowy, który składają Xiążę* Otrante (Fouché), *Hrabia* Carnot, *Xiążę* Vicenza, (Caulaincourt) *i Baron* Quinette. *Rząd zaś ten wysłał Kommissarzów do Monarchów sprzymierzonych, dla układania się z Nimi. Spodziewam się, że te okoliczności odmienią nieprzyjaźne uczucia Nayjaśnieyszych Monarchów. Mám honor*, &c. „

podpisano: Hrabia *Rapp*.

Odpowiedzią na ten list było powtórzenie rozkazów do woysk naszych, popierać działania zaczepne

DODATEK

z naywiększém natężeniem: gdyż zaręczenia woyska *Bonapartego*, i jego ministrów, nie mogą bydź przyymowane.

*Berlin d. 3 lipca*, o godzinie 10tey przed południem: (z urzędowego listu z główney kwatery pod d. 25 czerwca:) „ Główná kwatera Xiążęcia Jmci *Blüchera v. Wahlstadt*, d. 25 czerwca, o godzinie 6tey wieczorem do *S. Quentin* przybyła. Twierdze *Avesnes* i *Guise* są już wzięte, i zostają w ręku dzielnych *Prusakow*. W tey chwli *Quentin* białą zatknęło chorągiew, i klucze miasta Xięciu przysłało. Główna kwatera, bez żadnych przeszkód w marszu, w przeciągu 4ch lub 5ciu dni, podług wszelkiego podobieństwa, stanie przed bramami samey stolicy.

*( Tu następuje raport o działaniach woyska pruskiego Dolnego Renu, który umieściliśmy w dzisieyszym Numerze gaz. Kur. Lit. w treści z gazety Korrespon. hamb. Nadto gazeta Berlińska i Hamburska zawierają wiadomości, które z dodatku nadzwyczaynego do gazety Korrespondenta Warszawskiego, były już udzielone Publiczności w Nrze 52 Kury. Lit. )*

Daley donosi gazeta berlińska z *Manheimu* pod 27 czerwca: „ Dziś przed południem przybiegł tu goniec z wiadomością, że Xiążę *Wrede* bez oporu wszedł do *Nancy*. Woyska Jenerała *Rappa* uciekają przed nim i przed Xięciem Następcą *Wirtemberskim*. Mieszkańcy wysyłają deputacyé, szukając dla siebie oszczędzenia i pokoju. — Dziś rano przybyła tu dywizya grenadyerów Rossyyskich, 13,000 ludzi licząca. Obadway NN. Cesarze Jchmość, otoczeni Jenerałami, pięknym tym woyskom przeciągającym przed Nimi przypatrywać się raczyli. Po czem woyska, powtarzając huczne okrzyki, *Ura*! do *Spejer* poszły. — Dzisiáy d. 28 otrzymano tu następujące wiadomości: „ Xiążę *Blücher* jest w *Laon*; Xiążę *Wrede*, w *Nancy*; Xiążę Następca *Wirtemberski* w *Toul*; Jenerał *Vacquant* opasuje *Strasburg*; Jenerał *Frimont* jest w *Genewie*. — Rząd tymczasowy wydał w *Paryżu* odezwę, w takiey treści, że F r a n c y á n i e m o ż e s i ę j u ż o b r o n i ć, i w y s ł a ł a K o m m i s s a r z ó w d o M o n a r c h ó w S p r z y m i e r z o n y c h, o d d a j ą c s i ę n a I c h w s p a n i a ł o ś ć. N a p o l e o n j e s t a r e s z t o w a n y.

NIEMCY

Podług gazety berlińskiéy, od brzegów *Menu*, pod 30 czerwca: „ Nayjaśniéysza Cesarzowa Jéymość Rossyyska wyjechała z *Monachium* do *Bruchsal*, dla odwiedzenia Nayjaśniéyszey Matki Swojéy.

Podług gazety *Korrespondenta hamburskiego*, Król Pruski co godzina dnia 25 czerwca był oczekiwany we *Frankforcie* nad *Menem*. — Przez to miasto w ostatnich dniach przechodziło 60,000 woysk Rossyyskich. Przez *Manheim* również trwają przechody. — Hrabini *Montesquiou*, dawniéysza mistrzyni syna Arcy Xiężny *Maryi Ludwiki*, w towarzystwie jednego oficera austryackiego do *Francyi* wyjechała. — W *badeńskim* póymano szpiega, którego pies w obroży ważne zaszyte niósł wiadomości. — Przez *Lipsk* przechodzi druga dywizya grenadyerów Rossyyskich, 16,000 ludzi i 48 dział mająca. — Medyk bokowy *Napoleona* także wzięty został. — Ochotnicy piesi i konni z *Münsteru* do *Renu* d. 24 czerwca wyruszyli. — W różnych miastach nad *Renem* śpiewano uroczyste *Te Deum*, na podziękowanie za zwycięztwo d. 18go. — W *Kolonii* robią przygotowania dla umieszczenia wielkiéy liczby ranionych, których się tam z *Niderlandów* spodziewają. — Do *Brunświku* przyprowadzono zwłóki Xiążęcia Panującego, który poległ w bitwie, takiem uwieńczonéy zwycięztwém. — Od dnia 23 do 25 czerwca w okolicach *Carlsruhe* słyszano częste z dział strzelanie, które pochodziło z drugiéy strony *Renu*.

KRÓLESTWO NIDERLANDÓW.

Korrespondent hamburski donosi z listu z *Bruxelli*, pod 23 czerwca: „ *Ludwik* XVIII przysłał tu rozkaz do Hrabiego *Dillon*, iżby ze wszelką troskliwością ranionych opatrywano Francuzów. — Na *Te Deum*, które z powodu odniesionego d. 18go zwycięztwa, w *Gandawie* śpiéwane było, nie znaydował się *Ludwik* XVIII. — *Lobau*, *Cambrone* i inni, w niewolę wzięci, jenerałowie francuzcy, do *Anglii* wysłani będą. — 124 działa na nieprzyjacielu zdobyte, kwiatami i wstęgami przyozdobione, uroczyście do *Bruxelli* wprowadzone zostaną. — Między jeńcami francuzkimi znayduje się także Baron *Larrey*, jeneralny chirurg woyska francuzkiego. — Dnia 21, główná kwatera Xięcia *Wellingtona* była w *Malplaquet*, gdzie w roku 1709 *Marlborough* i Xiążę *Eugeniusz* wielkie zwycięztwo nad Marszałkiem *Villars* odniesli. — Xiążę *Bassano* miał zostać skłótym przez jednego proporca z milicyi. — Obóz okopany pod *Maubeuge* był wzięty, ale twierdzy jeszcze nie osadzono.

W tymże *Korrespondencie*, czytamy z *Hagi* pod 26 czerwca, „ Dnia dzisiéyszego otrzymał Król od Xięcia *Wellingtona* rapport, z którego umieszczamy następujący wyciąg:

„ Cateau, d. 23 czerwca.

Mam honor donieść W. K. Mci, że od czasu ostatniego pisma mojego, postępowaliśmy ciągle lewém brzegiem *Sambry*. Marszałek *Blücher*, który nieprzyjaciela ścigał, przeszedł d. 19 tę rzekę, a pozawczora weszły obadwa woyska na ziemię francuzką, Prusacy wzdłuż *Beaumont*, a sprzymierzeni pod mojemi rozkazami wzdłuż *Bavay*. Reszta woysk francuzkich cofnęła się do *Laon*. Wszystkie doniesienia zgadzaią się, że stan ich zupełnie nędzny. Prócz straty na polu bitwy i jeńców, dezerteruie wielka liczba ludzi. Żołnierze kupami opuszczaią półki, i powracaią do domów. Żołnierze z kawaleryi i artylleryi konie swoie chłopóm przedają.

3ci korpus nieprzyjacielski (*Vandamma*), który miał pobić woysko pruskie, zostawał aż do dnia 20 w blizkości *Wavre*, gdzie mu się udało przez *Namur* i *Dinant* nazad powrócić. Tylkoż ten jeden korpus, jest jeszcze nierozwiązany. Mam honor &c.

(podpisano) *Wellington*

— Donoszą z *Akwizgranu*, pod 26 czerwca: że znaydujący się tam Xiążę *Raguzy* (Marszałek *Marmont*) na skutek otrzymanego rozkazu udał się do *Mons*

FRANCYA.

*Korrespondent hamburski* zawiéra z *Paryża*, pod 20 czerwca: „ *Fouché* złożył długi rapport o wewnętrznym stanie *Francyi*, w którym wyznaje, że w wielu departamentach bunt się rozszerza, i że szczególniéy w *Marsylii*, *Tuluzie* i *Bordeaux* naygorszy duch panuje. Nakłania on do użycia naysurowszych środków przeciwko buntownikóm, i radzi, iżby wszystkie zbuntowane okolice, wyjęte były zpod opieki konstytucyynéy.

W doniesieniu jedném z *Charleroi*, pod 15 t. m. wyrażono: że pod czas weyścia Francuzów do *Belgiów*, chłopi po wsiach tańcowali! *Ney* dowodzi lewem skrzydłem woyska, a młodą gwardyą *Mortier*, który jednak dla reumatycznéy febry w *Beaumont* łóżkiem się bawi. Dnia 15 strata nieprzyjacielska wynosiła 2,000 ludzi; nasza zaś 10 zabitych i 80 ranionych. Jenerał *Bourmont* i 10 innych oficerów, jako zdraycy, do nieprzyjaciela przeszli.

Dnia 16, piszą gazety paryzkie, stracił nieprzyjaciel 8,000 ludzi i 20 armat. Między jeńcami znayduje się Hrabia *Lützow*.

W bitwie, która dnia 18 zaszła, strata nasza, jak *Monitor* donosi, 30,000 ludzi wynosić może; ale strata nieprzyjacielska od czasu rozpoczęcia kampanii jest dwa razy większa. Cesarz cofnął się tymczasem, aby, połączywszy się z korpusem Marszałka *Mortier*, który 60,000 wynosi, znowu naprzód mógł postąpić. Działa, które zostawiono, były w większéy części na nieprzyjacielu zdobyte.!!

Przez telegraficzne doniesienie, z *Lyonu* d. 17 t. m., uwiadamia Marszałek *Suchet* z *Montmelian*, pod

17 czerwca: „Dnia dzisiéyszego zrana attakowano nieprzyjaciela; wzięliśmy 600 jeńców, i położyliśmy na placu do 300 ludzi."

A n g l i a.

W *Korrespondencie hamburskim*, czytamy z *Londynu*, pod 23 czerwca: „Dnia wczorayszego podano w obu Izbach Parlamentowych następujące poselstwo:

*Jerzy, Xiążę Rejent.*

„*Xiążę Rejent, przez wzgląd na świetne i znamienite zwycięztwo, odniesione przez woysko pod sprawą Xięcia* Wellingtona, *d. 18go czerwca, nad woyskiem francuzkiem, któremu* Bonaparté *osobiście dowodził; zwycięztwo, które orężowi angielskiemu, nowéy dodaje świetności i do niepodległości* Europy *nie mało się przykłada; poleca Parlamentowi, iżby przedsięwziął odpowiednie środki, w celu okazania większego dowodu wdzięczności Parlamentu za znamienite usługi Xięcia* Wellingtona, *oraz wdzięczności i wspaniałości narodu angielskiego.*"

Dnia dzisiéyszego wieczorem z tego powodu, uchwalone zostało jednomyślnie podziękowanie Parlamentu dla Xięcia *Wellingtona*, dla oficerów i żołnierzy jego woyska, oraz dla Xięcia *Blüchera* i jego woyska. Izba niższa zezwoliła także na summę 200,000 f. s., na wybudowanie dla Xięcia przyzwoitego domu mieszkalnego, oraz drugą summę na wystawienie pomników dla znamienitych oficerów, którzy w bitwie d. 18go t. m. polegli.

Zpowodu ważnego zwycięztwa, odniesionego przez Lorda *Wellingtona* i Xięcia *Blüchera*, dziś i nazajutrz wieczorem cały *Londyn* oświecony będzie.

6,700 jeńców francuzkich znaydują się w marszu do *Ostendy*, zkąd do *Anglii* przewiezieni zostaną.

Stratę woyska angielskiego w zabitych i ranionych do 10,000 ludzi wynoszą.

Xiążę *Wellington* rozmawiał właśnie z Lordem *Uxbridge*, gdy ostatniemu kula nogę urwała; Hrabia St. *Vincent* także obok niego raniony został. *Bonaparte* był kilka razy otoczony przez woyska nasze, ale cudownie jakoś zawsze się wymykał.

Francuzka fregata, *la Duchesse Angouleme*, przybyła pod białą banderą z *Martyniki* do *Plymouth*.

Dla wynagrodzenia straty, którą woysko nasze ucierpiało, wszystkie woyska, które użyte bydź mogą, niezwłócznie do *Belgiów* wysłane zostaną.

W *Anglii* utworzyło się Towarzystwo, w celu rozszerzenia wiary chrześciiańskiéy między żydami.

H i s z p a n i a.

W *Korrespondencie hamburskim*, czytamy *od granic hiszpańskich*, pod 8 czerwca: „N. Król hiszpański, przybył z Infantem, *Don Carlos*, do *Barcellony*, a woysko wkracza do *Francyi*.

*P. S.* W téy chwili zapewniają, że woysko hiszpańskie przeszło wąwozy pireneyskie; że twierdza *Bellegarde* opasana; i że kilka kolumn do *Perpignan* ciągnie."

2 Od Litewskiego Wileńskiego Cywilnego Gubernatora ogłasza się, że ponieważ Komitet za Naywyższym rozkazem pod dniem 18go augusta 1814go roku w Sankt Petersburgu ustanowiony, z powodu wymaszerowania Członków onego z Gwardyą zamknął czynności swoje; przeto wszyscy maiący prawo wchodzić do oznaczonego Kommitetu z prozbami, raczą wstrzymać się z takowemi do czasu otwarcia się za siadania onego: o czém w tenczas ogłoszoném będzie.— Sekretarz Antoni Wiskowski.



2. Od Wileńskiego Cywilnego Gubernatora podaje się do powszechney wiadomości Szlachectwa Gubernij Wileńskiey, że na skutek dyspozycyi Jego Cesarzewiczowskiey Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantyna Pawłowicza, każdy ze Szlachty chcący umieścić się w którymkolwiek z Kadeckich korpusów, oprócz pewnych i prawnych dowodów, jakie powinien mieć z Heroldyi od Marszałka o aktualném dostojeństwie Szlachectwa, obowiązanym jeszcze jest składać przy prośbie formalném porządkiem uzyskaną, z aktow Kościelnych metrykę i swiadectwo trzymających do Chrztu o latach i urodzeniu z wyrażeniem przytém: czyli istotnie pochodzi z prawego małżeństwa; dołączając razem doktorskie poświadczenie, że aktualnie jest czerstwego zdrowia i zdatnym do woyskowéy służby. Inaczey zaś bez tych formalności każdemu będzie odmówioném. Sekretarz Antoni Wiskowski.

1 Po śmierci ś. p. JW. Johanny z Nagurskich Zukowskiey Podkomorzyny Mścisławskiéy, w roku 1814 junii 4 dnia zdarzonéy. — a po niéy w ciągu niedziel trzech, po zeyściu z tego świata ś. p. Antoniego Zukowskiego Marszał: b. Pttu Szawelskiego jéy syna, i jedynego Sukcessora. Kiedy pozostałe po onych wszelkie fundusze, oraz długi i interessa przechodząc na Nieletnią Emilią Zukowskę Marszałkownę Szawell:. Stosownie do Dokumentu nastałego i przyznanego w r. 1814 junii 13 dnia, oraz do dyspozycyi testamentowéy przez oyca onéy w téyże dacie postanowioney, Matce jéy JWżnéy Kazimirze z Górskich uprzednio Zukowskiéy Marszał: Szawell:. a teraz Hrabini Tyszkiewiczowey z dokładem Opiekunów przez teuże testament przydanych, i naznaczonych, dla nieletniéy powierzone zostały.— Skutkiem więc takowych postanowień, przystępując Matka Nieletniéy, jako Pełnomocnica, do zaięcia się interessami wspólnie z Opiekunami, gdy dla wykrycia istotnych Kredytorów, do massy Nieletniéy stosunki maiących, wydała awizacyą przez Gazetę Kuryera Litt:, ażeby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie na dzień 10 augusta roku 1814 w Dobrach Kurtowianach przy Archivum Nieletniéy raczyli obiawić swoie należności, dla sporządzenia regularney tabelli długów, i wykrycia istotnego stanu interessów, w tenczas wszyscy prawie Kredytorowie, albo osobiście, lub też przez pisma swoie, nie tylko obiawili dowody i obliczyli się o procenta, lecz nadto, zawierali umowy dogodne wzaiemnym potrzebom, jakoż i tabella długów Nieletniéy została na téy osnowie sporządzona, a z niéy wykryta massa ciężarów — Po tym ułatwieniu ledwie pomyślnéy postaci zaczęły nabierać interessa Nieletniéy i znacznieysza liczba Kredytorów zaspokoioną została. Gdy ukryte dotąd wyświecać się zaczęły obligi i pretensye, które zapewne nie rękodayne, lecz chyba sformowane z blankietów, pod życiem JW. Johanny z Nagurskich Podkomorzyny, od onéy w różnych zdarzeniach i potrzebach licznie do interessów dawanych, mianowicie osobom, które ufnosc onéy i konfidencyą posiadały, a w których ręku na nieszczęście Nieletniéy, ku różnym nadużyciom zastosowane bydź mogą. — Jak równie na Białéy Rusi, kiedy w archiwum tamecznym kilka Blankietów zeszłey Podkomorzyny lub jéy Synów Antoniego i Józefa Zukowskich; ku potrzebie w odległych interessach naydowało się. Zapobiegaiąc przeto, ażeby takowe nie obarczały w przyszłości losu Nieletniéy ciężarem z utworzyć się mogących na onych tranzaktach, znayduie potrzebę matka Nieletniey Emilii Zukowskiéy Marszał: wspólnie z Opiekunami ogłosić przed całą Publicznością, iż nader szanuie wszelkie tranzakta antecessorów, jednak co do obligów, assygnacyów, lub swiadectw należności, jeżliby się u kogo okazały takie, które w ciągu upłynionego roku Opieki nie były obiawione, i do Tabélli przez Opiekunów sporządzonéy zaciągnięte, a mianowicie, jeśli one będą wydane na imie osób, których sytuacya wykrywa że Kapitalistami nie byli, i tylko przez falsifikacyą stały się te obligi ich własnością, iż więc oprócz słusznego powątpiwania w tey mierzé, dopóki ze sprawcami tranzaktów na blankietach utworzonych, będzie rzecz wedle rygoru praw popieraną, a tym czasem ażeby nikt nie nabywał i nie upewniał się na Dokumentach od tych osób wychodzących, które z powierzenia i bliskiego do archivum lub interessów należenia antecessorow Nieletniéy Zukowskiéy utworzyć one mogą, naysolenniéy pod ich nieważnością zastrzega się. Michał Grabowski Plenipotent.

*Dozwala się drukować—Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów.*

DODATEK DRUGI

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział maiątkow zeszłego Adama Gayla Prezydenta Konsystorskiego, w Gubernii Litt: Wileń: w Ptcie Upitt: położonych, na satysfakcyą jego Kredytorów i pretensorów do jego funduszu, Remmissą Ziem: Upit 1808 7bra 17 ustanowiony. — po zaskutecznieniu akcesoryynych koleją prawną wyrokach na dniu 15 idącego miesiąca i roku przez rezolucyą uczynił postanowienie, na dniu 20 przyszłego miesiąca julii do rozrządzenia tey Exdywizyi oczewiście, w jakowym terminie że do maiątku Lubian w Powiecie Upitt: położonego, Sąd taxatorsko Exdywizorski zjedzie, z stawaiącemi wyrok ostateczny zadeterminować, na niestawaiących amissyą zapisze, przez awizacyą w Kuryerze Litewskim i w Gazecie Nitawskiéy po trzykroć umieścić się powinną — wszystkich wpływaiących do tey Exdywizyi obwieszcza.

Regent Ziem: i Grod. Ptu Upit i Exd:
Szymon Rymkiewicz.

3 Excerpt Oświadczenia z Protokułu potocznego Sądu Gł: Litt. Wileń: 2go Departamentu, w dacie niżey wyrażonéy zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu Stronie wydan.

Roku tysiąc osmset pietnastego junii dwódziestego szóstego dnia. Na Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim 2go Departamentu, Stawaiąc obecnie Adwokat tegoż Sądu Drozdowski, Oświadczenie poniższe zaniosł, i one do wpisania w Protokuł podał; jakowe tak się wyraża: Oświadczenie imieniem W. JPani Anieli Szadurskiey byłéy Sędziny Ziemskiéy Wileńskiéy, z następnego czyni się zdarzenia i oto: Skutkiem testamentu zeszłego ś. p. Władysława Szadurskiego byłego Sędziego Ziemskiego Wileńskiego, męża oświadczaiącey, w roku 1811 marca 17 datowanego, a roku 1812 januarii 20 dnia po zaszłey w dniu 19 tegoż miesiąca śmierci, w aktach Ziem: Wileń: jawionego, będąc Oświadczaiąca całego po nim pozostałego maiątku, tak Haszkuniszek z Folwarkami w Powiecie Wileń położonych, jako też domu w mieście Wilnie za bramą Zamkową znayduiącego się dożywotnią Possessorką, i też possessyą ciągle aż dotąd exekwuiąc, gdy od niektorych Kredytorów zeszłego Pasierzba swego Józefa Szadurskiego została zapozwaną do różnych subselliów, pomimo wzmieniony testament spokoyną dożywotnią ogólnego majątku possessyą zapewniaiący, pomimo tę pewność w tymże testamencie pomieszczoną, że pozaciągane przez syna długi, maiątku oycowskiego stosownie do mysli praw dotykać nie mogą, zwłaszcza w tenczas kiedy zeszły Władysław Szudarski przez zaniesiony w roku 1808 marca 5 dnia w Sądzie Ziemskim Wileń: za życia swego na syna Józefa manifest, ogólną onego w zaciąganiu długów czynność obmanifestował; pomimo nakoniec za życia jeszcze Józefa Szudarskiego przez niego samego zaniesiony w aktach Grodzkich Wileńskich process, nastaniu wszelkich swych długów jako podstępnie wymożonych, nad wartość danych pieniędzy w Obligach i Kartach w dziesięcioro prawie pomnożonych zapowiadaiący; pomimo zatym tyle sollennosciów, z jedney strony gwarantuiących spokoyną dożywotnią possessyą, gdyby nawet zeszłego Józefa Szadurskiego długi i nayrealnieysze być miały, z drugiey zaś strony inwalidacyą onych przez oyca i syna probuiących, gdy Oświadczaiąca od niektorych Kredytorów zeszłego Józefa Szadurskiego usiłuiących mimo to wszystko zyskać satysfakcyą na maiątku jey dożywociu uległym, a w żadnym względzie nie podpadaiącym pod ewikcyą za długi obce, została zapozwaną nieodbitą przeto widzi potrzebę przez ninieysze w aktach Sądu Głównego Wileń: zaniesione Oświadczenie, obok de data et actu pomienionego w górze testamentu WW. JPP. Kredytorów zeszłego Józefa Szadurskiego zawiadomić, aby odtąd siebie i Oświadczaiącą od niepotrzebnych wydatków prawnych ochraniaiąc, zaprzestali prozekucyi bez rzeczy, zwłaszcza w tenczas kiedy pomimo nikczemną ich pretensyi naturę na przyszłość, żadnego swych zamiarów skutku przez ciąg trwaiącey dożywotniey nad maiątkami zeszłego męża Oswiadczaiącey possessyi, osiągnąć nie będą wstanie, gdyby zaś pomimo takowe ostrzeżenie zdało się któremukolwiek Kredytorowi zeszłego Józefa Szadurskiego bezwinnie Oświadczaiącą pociągać do Sądu, że kar za prozekucyą bez rzeczy i kosztow prawnych poszukiwać na takim nie zaniedba; ninieyszym Oświadczeniem zapowiada. — U tego oświadczenia podpis następny: Jan Łopata Regent Granicz[illegible] Wileń: Plenipotent. Józef Podbereski Assessor. Regent Ignacy Choroszewski.

3 Excerpt z Protokułu Potocznego Ziem: Ptu Słuckiego — Oświadczenie wespół z lokatą w dacie niżey wyrażonéy uczynionego, w téyże saméy dacie pod pieczęcią urzędową Ziemską Powiatu Słuckiego, za opłatą poszlin Monarszych jest wydan.

Roku tysiąc osmset pietnastego miesiąca maja dwódziestego czwartego dnia. Przed aktami Jego Imperatorskiéy Mości Ziemskiemi Powiatu Słuckiego, w imieniu JW. Jana Bykowskiego Marszałka Wieliz[illegible]kiego, następne czyni się Oświadczenie: iż Załcy Delator, jako Sukcessor po Bracie rodzonym ś. p. Mikołaiu Bykowskim, Biskupie Troadyyskim, znalazłszy w archiwum tego Brata obce papiery do interessów Załcego nie stosuiące się, lecz do testamentu zeszłego ś. p. Teodozego Rostockiego Metropolity reguluiące się, a służące jego Sukcessorom, i gdy się zupełnie z tych papierów Załuiący przekonywa i obiaśnia, że ważnieysze wzięte zostały przez JW. Jozafata Bułhaka Biskupa Brzeskiego (jak o tém jego rewers świadczy) więc u niego ruchomość i cały maiątek zeszłego Metropolity Rostockiego (jako exekwuiącego testament tegoż Metropolity) pod zawiadywaniem zostawać musi, ponieważ i pieniądze przez tegoż JW. Bułhaka Biskupa po śmierci zeszłego Metropolity wzięte zostały, (jak przekonywaią jego rewersa wydane Bratu Załgo zeszłemu ś. p. Bykowskiemu Biskupowi) Załuiący zaś nie maiąc żadnego obowiązku ani prawa strzeżenia wzmienionych papierów i Obligów jako do interessów Załgo nie tyczących się, w pięciu Fascykułach pod regestrami sprawionemi znayduiących się, dla bezpieczeństwa onych, a Załgo spokoynosci, w Kancellaryi Ziemskiey Powiatowey Słuckiey dla wzięcia prawym Sukcessorom zeszłego Metropolity, Exekutorowi testamentu lub komu należeć będzie, lokuie, i na one podpisania barwianego regestru doprasza się. Zostawuiąc sobie salwę poszukiwania należności o expensa rożne przez zeszłego Brata Załgo w rzeczy Rostockich łożone; a jzliby cokolwiek jeszcze (przebieraiąc papiery w Sukcessyi Załc mu dostałe) de interessu Rostockich służące wynalazł, ulokować w Kancellaryi dla oddania komu należeć będzie deklaruie, i w tem celu ninieysze Oświadczenie czyni, ktore jako proszony podpisuię — Zenon Gotnard Duchnowski Regent Ziem: Ptu Słuckiego. — Zgodno z protokułem — Ignacy Baraścewicz Regent

3 Excerpt Oswiadczenia z Protokułu Potocznego Ziem: Ptu Wileń w dacie niżey wyrażającey zapisanego i tayże daty pod pieczęcią Urzędową Ziemsk: Ptu Wileń. jest wydan.

Roku tysiąc ośmset piętnastego msca Junii dwódziestego ósmego dnia. Przed Aktami Ziem: Powiatu Wileńskiego stawaiąc osobiście W. JP. Jan Kurnatowski b. Ziemsk: Smoleński Regent Oswiadczenie niżey w treści wyrażające się w pisać do Protokułu podał, które jest w następnych wyrazach. Oswiadczenie w Jmieniu JWW. Hrabiow Grabowskich, Ożarowskich, Ottenhauzow, Grużewskich, Rayskich, Cedrowskich, Wołkow i dalszych czyni się w następnéy rzeczy — Gdy JW. Łaniewski Wołk jako Jeneralnych Interessów Jednoty Ewangelickiéy Aktor, polecone mając zastępstwo czyli Reprezentacyą od teyże Jednoty Jnstrumentem sobie wydanym na mocy Praw; działać w Imieniu tego towarzystwa tyle obligowany, co mówi Prawo za funduszami szczególnie Towarzystwu temu służącemi, mianowicie Kon: tysiąc siedmset sześćdziesiąt ósmego Roku Traktatowa i Gwarancyina, bez tłumaczenia i nadużycia w Jnteressach Prawnych — Dostrzegając zanoszący z dzieła weszłego w Rząd Gubernski Litt: Wileński, że JW. Aktor Jednoty sam z siebie przez umocowanych Plenipotentow intentujących po różnych Subselliach Sprawy, zawsze cywilnym porządkiem rozprawował się; dziś nową barwę na Towarzystwa wkłada, primo loco podając objawienie Grodowi Trockiemu że sprawy z tym Towarzystwem iśdź powinne Sledztwiennym porządkiem — Secundo: po zapadłym Dekrecie tegoż Sądu Grodzkiego ultimarnym niestannym z instancyi JPP. Jana i Johanny z Bohuszewiczów Kurnatowskich z pretensyi Summownéy z tąż Jednotą gdy skutki tegoż Dekretu Exekwowały się na folwarku Kopciszkach w Trockim Powiecie położonego, przez władzę wykonawcza Extenuacyą przeznaczającego, Plenipotent Wżny Jan Budrewicz stosując się do Planty swego Mecenassa, Cedułą położoną przy Tradycyi zapowiedział, iż takowy Folwark iest w Rządzie Duchownych przeto Tradowanym bydź nie może, co gdy Assesora wstrzymało że czynność swoją zawiesił i odniósł się do Sądu Niższego Ziemsk: Ptu Trockiego, a Sąd ten w kolei do Rządu Guberńskiego Litewsk: Wileńskiego — Ta więc czynność Plenipotentów Jednoty Ewangelickiey oznakę daje jakoby Submissyi, pod hasło poddając te dobra za Duchowne, które nigdy w rządzie onych nie były — Z takowych pobudek w Imieniu wyrażonych familiow czyni się zastrzeżenie iż jeżeli przodkowie onych i Sami tę ofiarę dopełnili, nigdy jednak celu takiego nie mieli, aby Jnterresowania się do poczynionych funduszow i legacyow zrzekli się (jak w wyznaniach innych przez zaprzysiężenie to się widzi) lecz, owszem jako Kollatorowie z pod Opieki swojey nie wypuszczają, i jus Patronatus nad funduszami takowemi rozciągają dotąd — Gdyby zatém w Processie rozwiniętym przez Aktora Jenéralnych Jnteressów Jednoty z różnemi Obywatelami, niepreiudikowało ich Przodków i samych w stanowieniu i pod ogół Duchownych majątków na krzywdę ich nie uległo, zastrzegają nie wolną tentacyą o posiągnienie w materyi tey opinii, naysolenniéy oswiadczają się i te oswiadczenie w Kancellaryi Ziem: Ptu Wileń: do zapisania w Protokał podając, jako zanoszący podpisuię się: Roku tysiąc ośmset piętnastego msca Junii dwódziéstego ósmego dnia. U tego oswiadczenia podpis w Protokule W. Kurnatowski, b. Ziem: Smoleń: Regent. Zgodno z Protokułem Adam Dauksza Z. P. W. Regent.

2 Niżey wyrażony; za Dokumentami; jednym darownym od Matki mojey W. JP. Zuzanny Lachowiczowey Sekr: b. Dworu Pollgo pod dniem 9, a drugim wlewkowym od W. JP. Stanisława Staszyńskiego

Sędziego Granicznego Rossień: pod d. 24 mca Jnii 1813 Roku na moję osobę wydanemi, jestem Aktoem summy Dekretem Dxdywizorskim Dóbr W. JP. Jzefa Nagurskiego b. Prezydenta Ziem. Szawel., wRu 1814 8bra 14 zapadłym sądzonéy; w illości czer:zł. 285 i zł: Poll: 16,889 gr: 28 szel: 2, i wydzieoną z tychże Dóbr Schedę; jako to: Wieś nazwaną Kentraycie w Pcie Szawel. sytuowaną, maiącą w oóle dymow 7 gruntowych z Karczmą, z Poddanemi imieszkańcami, orez z gruntami, lasami i łąkami przy tyże wsi dodanemi do wybierania siódmego procentu, nam w aktualney möjey Possesyi. Jakową summę mnie mniey i za niedobór procentów należność wespół z całą Schedą uczyniłem zamiar cedować, ktoby zatym życzył nabyć raczy zgłosić się do mnie Aktora w mieście Gubernskim Wilnie, w własnym domie na ulicy Zamkowey pod Nr. 100 sytuowanym. Ru 1815 mca Julii 2 dniu. Antoni Lachowicz.

---

1 W Gazecie Kuryera Litewskiego pod datą 26 junii roku bieżącego, podpisane przez JP. Jakoba Kacinkiewicza, zostało umieszczone zawiadomienie o wyprzedaniu domu w Wilnie za Ostrą bramą pod Nrem 1,289 i 1290 leżącego, Frohlandów; W. JPani Alexandrze z Dąbrowskich Mininey Koleg-kiey Assessorowey, a to dla tego: „aby jeżeli kto ma jakową pretensyą do A„ktorstwa tego domu, lub wybywców; nie zaniedbywał pospieszyć po odebranie swéy należności." Za takowém zawiadomieniem, nikt nie zgłosił się z pretensyami, i do Aktorstwa nikt nie zgłosi się, bo pomieniony Dom Frohlandowie possyduiąc od roku 1804, nie byli przez nikogo o one zakłóceni, lecz że w należności summownéy łatwiéy znaleźć się może jaki Pretensor; z tego powodu Frohlandowie którzy wyprzedali rzeczony Dom; zapraszaią swoich Kredytorów, jacy bydź gdziekolwiek mogą: aby raczyli niechybnie w przeciągu trzech miesięcy od dziś dnia jawić się po swe realne należnoście do tychże Frohlandów, a tam w przeciągu tego czasu nie doświadczą naymnieyszego zamitrężenia. Przeciwnie zaś, w razie opóźnienia się sam sobie Kredytor przypisze winę, gdyż lubo na konto summy rubli srebrnych dwadzieścia jeden tysiąc za wyprzedaż Domu wyż wzmienionego umówionéy wzięli Frohlandowie na dniu 21 zeszłego dopiero miesiąca junii rubli srebrnych dziesięć tysięcy pięćset; nie tylko tę Summę na potrzeby Familii i obszerney gospodarki swey oraz handlu, rychło wyexpensuią; lecz nawet i drugą takąż ilość to jest rubli srebrnych dziesięć tysięcy pięćset za przyznanym urzędownie obligiem sobie od Wżney Mininey należną (wedle jey przyrzeczenia za kilka miesięcy wypłacić się maiącą) maią Frohlandowie zamiar użyć na tęż swą i Familii gospodarkę, a tak i w tedy w położeniu bezużytecznym pieniędzy gotowych u Frohlandów nie będzie — Dat w Wilnie d. 7 julii 1815 roku — Do takowego ogłoszenia jako proszony podpisuie się.

Jan G. Göltner.

---

3 Dnia 15 aprila roku idącego. Służące na imie Stanisława i Marcina Ourodzkich Dokumenta Obligacyine oraz inskrypcye i rężne listy z adressem, Ourodzkiemu, pospolu przypadkowie zgubione zostały. Od kogo zaś one były tymże Ourodzkim wydane i pisane, Własciciele Ourodzcy przez szacunek Osób wymieniać nie chcą. Lecz oprócz uczynioney w mieyscu należnym formalnosci, celem wynalezienia i odzyskania takowych zgubionych Dokumentów, przez ninieysze ogłoszenie upraszaią każdego w szczególnosci, w czyimby ręku ta zguba naydowała się, o złożenie oney w Wilenskiey Redakcyi, lub jesliby komu wiadomo było o nalezieniu przez kogo, o uwiadomienie teyże Redakcyi, a tam odpowiednia nadgroda za to dopełniona zostanie.

---

3 Roku 1815 mca junii 24 dnia w nocy, uciekł z Słonima od Obywatela chłopiec wzrostu od średniego trochę wyszy, włosów całe czarnych strzyżonych od lat 18 do 20 maiący, w półfraku i pantaleonach sukna granatowego, wziął z sobą płaszcz takoż granatowy dobry, kożuch moskiewski, chustki białe cienkie kartunowe i inne rzeczy. Nogi ma w kolanach krzywe, a osobliwie prawéy nogi stopa znacznie schylona w bok prawéy. Należy on do skasek włościańskich folwarku Rudnia w Powiecie Słonimskim będącego. Ktoby jego postrzegł niech raczy zatrzymać i da uwiadomienię do Policyi Słonimskiey.

---

2 W dzień Bożego Ciała, zginęła z kieszeni Tabakiera złota średniey wielkości okrągła, maiąca na wierzchu i na spodzie w koło perełki białe srebrne bez żadnego znaku mieniącą się, tak jakby w gwiazdeczki na spodzie i na wierzchu. Przeto ktoby takową Tabakierę znalazł lub wiedział gdzie ona



nayduie się, za zgłoszeniem się do Rady na Ratusz M. G. Wilna do Radnego Tomkiewicza, odbierze przyzwoitą nadgrodę.

---

3. Jan Chryzostom Pilsudski Marszałek b. Ptu Terszewskiego Kawaler Orderu S. Stanisława w Kancellaryi Ziemskiey Ptu Wilen: na dzień 28 Apr: idącego 1815 Roku przyznanym prawem wieczystym od Sukcessorów zeszłych z tego swiata s. p. Szwykowskich Mar: dobra Czabiszki z folwarkami i wszelkiemi do onych przynależnosciami w Pcie Wilen: i Trockim w Guber: Lit: Wilen: położone, na dziedzictwo nabył i zaposydował, zaktóre gdy jeszcze całkowitey summy nieopłacił, z tych powodow Kredytorów i pretensorów do nabytych dóbr bądź zjakiego względu pretensye ścielać mogacych iżby do dnia 29 7bra 1815 Ru w Kancellaryi Ziem: Wileńsk: urzędownie jawili, wskutek determinacyi praw upraszа się. Jako Plenipotent podpisuię Wincenty Nowicki Regent,

---

2 Niżéy podpisany z mocy Plenipotencyi od Zony swéy W. Karoilny z Zaniemowskich, dnia 17 upłynionego maja wydanéy, a 18 tegoż maja w Ziemstwie Pttu Mińskiego przyznanéy, rozpoczął prawne kroki z W. Karolem Rouzem 9téy klasnéy aptekarzem Nieswiezkim, widzi potrzebę przed Publicznością krótko Stan Interessu wyiasnić. — Kamienica w miescie Zasztatnym Nieswiezu dwupiętrowa z licznym zabudowaniem, po zeyściu z tego świata Macieia Zamienowskiego Konsyliarza błłgo Dworu Polskiego, prawem natury i zapisowem na dziedzictwo pozostała córce Karolinie Zenie Oświadczaiącego się a pod dożywociem iest W. Elzbiety z Karpiów pierwo Zaniemowskiéy teraz Juzwińskiéy kapitanowéy Matki; w obrębie tey budowy nayduie się plac dokupny, dziś dziedzictwa W. Joachima Juzwińskiego Kapitana b: woysk Poll: — W. Ronze aptekarz possyduie oną za prawem Zastawnym od Dożywotniczki wydanym, i ma na Zastawée kilkaset czerwonych złotych, sam zaś W. Ronze na Oblig zawinił Dożywotniczce czerwonych złotych 500 i od let kilku nie opłacił procentów. Ewikcya oparta na summie Zastawnéy na téyże Kamienicy, w roku upłynionym 1814 W. Ronze sobie to wiadomymi źrzodłami będąc tytulo tylko Zastawnikiem, rzeczoną Kamienicę ocenił 50,000 rubli assygnacyynych jakoby swą Dziedziczną uzyskał swiadectwo, dla wzięcia podradów i dawania Załohów Uwiadomiona o tem Dziedziczka i Dożywotniczka, oraz W. Kapitan Jezwinski Dziedzic przykupnego placu, nieomieszkali właściwych solenności, i na ten przedmiot wniesiono skargę do Sądu Głównego 2go Minskiego Departamentu i poczyniono w właściwych Juryzdykcyach Oświadczenia, lecz aby Publiczność uwiadomioną została, i okazuiącemu Załoh W. Rounzego na Kamienicę w któréy w Nieswiezu utrzymuie aptekę, kredytów nie dawano i niekredytowano, niżey podpisany z mocy Plenipotencyi zastrzegaiąc Oświadcza się, a do Xięcia Szachowskiego Kommissioniera któremu (iak wiadomość dochodzi) przez Mejera Cimkowickiego Załoh na też Kamienicę od W. Ronzego iest złożony, udzidlnie pismem datą 12 teraźnieyszego miesiąca doniesiono i przez ninieyszą zastrzega się. 1815 roku miesiąca junii 16 dnia.

Antoni Kraiewski b. od Korony Asses. Ptu Mińskiego.

---

3 Wyprzedaje się dom trzypiątrowy murowany z staynią, wozownią i ze wszelkiemi wygodami, sytuowany obok gościnnego domu pod Nrem 11. za mierną cenę; życzący ony nabydź, ma się zainformować o tém w domu W. JPana Tryntrocha, za ostrą bramą, u murgrabiego JP. Kacinkiewicza.

---

3. Znayduje się do przedania kocz, na podwóynych ressorach, z pięcią pakownemi kuframi, roboty niemieckiey Sanktpetersburskiey, na 6 osób: ktoby chciał go nabydź, ma udać się do Kardynalii do Murgrabiego lub Aktora samego, tamże mieszkaiącego JP. Locques.

---

3. Nr. 5,577 Od Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo czyni się ogłoszenie, iż, chociaż dla licytacyi, które się u niey odbywały, naznaczony był czas od 5go do 20go teraźnieyszego czerwca, na dostarczenie prowijantu do magazynów gubernii Wileńskiéy i Grodzieńskiey, ale że do tego terminu prawie się nikt nie stawił, przeto naznaczają się jeszcze dwa terminy, pierwszy dnia 24go, a drugi ostateczny dnia 27go teraźnieyszego miesiąca, na które życzący podjąć się takowego dostarczenia, mogą przywać do pomienioney Kommissyi z dostatecznémi ewikcyami. Dnia 21 czerwca 1815 roku. Członek Kommissyi Wileńskiego Prowijantskiego Depo 8mey Klassy. *Bohomolec.*